

Sobota, #Hot16Challenge2 (kończe z rapem)

Aha, SOB

Jak wiecie ciągle walczę z ostrym cieniem mgły
Chwile zajęło mi dotarcie do studia, ale jestem
Essa

Rękawiczki, maska – lecę do banku
Nic się nie trzaskam, wchodzę bez szwanku
Strażnicy bez kagańców, nie jebią się w tańcu
wchodzę bez szwanku, spirytus sanctus

kredyt bez franków, mam inne problemy
kilku pozorantów chce zrzucić mnie ze sceny
szukają wariantów rozwoju kariery
bez kantów, pozery, jak mam być szczery

koperkowe afery te frajery chcą wykręcić mi
czyste papiery ze sobą mam ,wewnętrzne si
nie jestem zły, bo to nie mój wstyd
korony koledzy, zesz kur* mać, jak

ej ty obiecuje że spotkamy się i my
jebać street ale znowu wchodzę do tej gry
nie chce wiecznie żyć
a jak to jest z toba od dziś jedna myśl, ze zabiorę cie z sobą!